

płk dr hab. Juliusz S. Tym

ORCID: 0000-0002-0787-9260

Akademia Sztuki Wojennej, Polska

War Studies University, Poland

e-mail: j.tym@ron.mil.pl

Sztab Główny Wojska Polskiego 1935-1939.

Przygotowania wojenne i kampania 1939 roku

General Staff of the Polish Army in the years 1935-1939.

War preparations and the 1939 campaign

DOI: 10.5281/zenodo.10078509

Streszczenie: Celem artykułu jest przedstawienie wybranych zagadnień dotyczących struktury, głównych zadań oraz roli Sztabu Głównego Wojska Polskiego (SG WP) w przygotowaniach obronnych państwa polskiego w latach 1935-1939 – od czasu reorganizacji SG zainicjowanej przez Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych gen. Edwarda Rydza-Śmigłego aż po przekroczenie przez dowództwo polsko-rumuńskiej granicy w Kutach w nocy z 17 na 18 września 1939 roku. Szczególną uwagę poświęcono opracowanym przez SG planom wojny obronnej przeciwko ZSRR (plan mobilizacyjny i operacyjny „Wschód”) i III Rzeszy (plan operacyjny „Zachód”) – ich głównym założeniom oraz błędom popełnionym w trakcie prac nad nimi. Uwzględniona została także rola działającego równoległe do SG Sekretariatu Komitetu Obrony Rzeczypospolitej (SeKOR), który pełnił przede wszystkim funkcje planistyczne, organizacyjne oraz legislacyjne w sprawach ekonomicznych związanych z rozbudową krajowego przemysłu, gospodarką surowcową i materiałową, jak również przygotowaniem ustawodawstwa wojennego. Artykuł zamyka omówienie wrześniowego itinerarium oraz pracy operacyjnej SG, przekształconego z wybuchem wojny w Sztab Naczelny Wodza, ze szczególnym uwzględnieniem wpływu i decyzji podejmowanych przez marsz. Rydza-Śmigłego.

Słowa kluczowe: Sztab Główny Wojska Polskiego, Sekretariat Komitetu Obrony Rzeczypospolitej, plan operacyjny i mobilizacyjny „Wschód”, plan operacyjny „Zachód”, kampania wrześniowa, komisarz cywilny armii, marszałek Edward Rydz-Śmigły

Abstract: The aim of the article is to present selected issues regarding the structure, main tasks and role of the General Staff of the Polish Armed Forces in the defence preparations of the Polish state in the years 1935-1939 – since the reorganization of the General Staff initiated by the General Inspector of the Armed Forces, General Edward Rydz-Śmigły, until crossing of the Polish-Romanian border in Kutny by the military authorities on the night of 17-18 September 1939. Particular attention was paid to the defensive war plans developed by the General Staff against the USSR (mobilization and operational plan “East”) and the Third Reich (operational plan “West”) their main assumptions and mistakes made during work on them. The role of the Secretariat of the Committee for the Defence of the Republic of Poland, operating parallel to the General Staff, was also taken into account, and it performed primarily planning, organizational and legislative functions in economic matters related to the development of the domestic industry, raw materials and materials management, as well as the preparation of war legislation. The article ends with a discussion of the September itinerary and the operational work of the General Staff, transformed with the outbreak of the war into the Staff of the Commander-in-Chief, with particular emphasis on the influence and decisions made by the Marshal Rydz-Śmigły.

Keywords: General Staff of the Polish Armed Forces, Secretariat of the Committee for the Defence of the Republic of Poland, operational and mobilisation plan “East”, operational plan “West”, September campaign, civilian commissar of the army, Marshal Edward Rydz-Śmigły

Po śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego w maju 1935 roku dało się zaobserwować istotną transfigurację zarówno w systemie politycznym ówczesnej Polski, jak i w jej otoczeniu międzynarodowym. Doszło do wielu zmian w naczelnych władzach wojskowych. Nowy Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen. dyw. Edward Rydz-Śmigły zmienił obsadę kierowniczą kadry Sztabu Głównego, wyznaczając zarazem nowy kierunek pracy tego organu.

Nowym szefem Sztabu Głównego został dotychczasowy dowódca 7 Dywizji Piechoty gen. bryg. Wacław Stachiewicz, powołany na to stanowisko dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 5 czerwca 1935 roku¹. Był on wówczas najmłodszym generałem w Wojsku Polskim, miał bowiem ukończone 40 lat (ur. 19 listopada 1894 roku), a generałem został w styczniu 1935 roku (ze starszeństwem z 1 stycznia 1935 roku)².

Generalny Inspektor Sił Zbrojnych w czasie pierwszego spotkania z nowym szefem Sztabu Głównego postawił mu zadania przekraczające ówczesne możliwości tego organu, co wymusiło natychmiastową i drastyczną reorganizację instytucji. Przede wszystkim dotyczyła ona zmian personalnych. Wymieniono wszystkich szefów głównych komórek organizacyjnych.

Sztab Główny kierowany przez gen. Stachiewicza stał się w stosunkowo krótkim czasie dominującą instytucją w Wojsku Polskim, szczególnie w dziedzinie organizacji i mobilizacji sił zbrojnych, programowania rozwoju sił zbrojnych, a także inspirującą działania w zakresie przygotowań obronnych państwa. Dosyć późno stał się również wiodącym organem w zakresie planowania operacyjnego.

Podkreślić należy, że wszystkie opisane w niniejszym tekście prace Sztab Główny wykonał, mając bardzo niski stan osobowy jak na organ tego szczebla i ogrom zadań przed nim stojących – 23 marca 1939 roku Sztab Główny zatrudnił 212 oficerów. Najliczniejszą komórką był Oddział II, liczący w centrali 80 oficerów (bez ekspozytur terenowych, również zaliczanych do stanu Oddziału II). Oddział I, odpowiedzialny za organizację i mobilizację, liczył 34 oficerów, Oddział III operacyjny – planujący użycie sił zbrojnych – składał się z 19 oficerów, a Oddział IV kwatermistrzowski – z 17 oficerów. Sekretariat Komitetu Obrony Rzeczypospolitej tworzyło 9 oficerów. Szefostwo Komunikacji Wojskowej liczyło 17 oficerów, Inspektorat Saperów – 11 oficerów, Sztab Lotniczy – 9 oficerów, a Szefostwo Łączności – tylko 3 oficerów³.

ROLA SEKRETARIATU KOMITETU OBRONY RZECZYPOSPOLITEJ

Na mocy Dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 9 maja 1936 roku o sprawowaniu zwierzchnictwa nad Siłami Zbrojnymi i organizacji naczelnych władz wojskowych w czasie pokoju⁴, który potwierdzał ulokowanie Sztabu Głównego

¹ „Dziennik Personalny Ministerstwa Spraw Wojskowych” 1935, nr 10.

² „Dziennik Personalny Ministerstwa Spraw Wojskowych” 1935, nr 1.

³ R. Rybka, K. Stepan, *Rocznik oficerski 1939. Stan na dzień 23 marca 1939*, Księgarnia Akademicka, Fundacja Centrum Dokumentacji Czynu Niepodległościowego, Kraków 2006, s. 420-425.

⁴ „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” (dalej: Dz.U. RP) 1936, nr 38, poz. 286.

w tzw. torze wojennym, podmiot ten stał się najważniejszym organem planowania wojennego, jako zawiązek wojennego Sztabu Naczelnego Wodza. Równocześnie ważną rolę w jego strukturze odgrywał Sekretariat Komitetu Obrony Rzeczypospolitej (SeKOR), którego pracami kierował zastępca szefa Sztabu Głównego.

W kwietniu 1935 roku została uchwalona nowa konstytucja⁵. Rozwinięciem jej postanowień w odniesieniu do sił zbrojnych, był wspomniany dekret z 9 maja 1936 roku, na mocy którego powołano do życia, w miejsce Komitetu Obrony Państwa, nowy organ – Komitet Obrony Rzeczypospolitej⁶. Miał on stanowić zasadnicze ciało doradcze Prezydenta RP w dziedzinie przygotowania państwa do ewentualnej wojny, a zarazem forum współpracy władz wojskowych i rządu w tej dziedzinie. Rzeczywisty układ relacji na najwyższych szczeblach władzy spowodował, że w praktyce podstawowe decyzje dotyczące spraw bezpieczeństwa państwa podejmowane były poza Komitetem Obrony Rzeczypospolitej, na zamkniętych naradach z udziałem prezydenta Ignacego Mościckiego, marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza, a w miarę potrzeby innych osób (najczęściej premiera Sławoja Felicjana Składkowskiego, wicepremiera i ministra skarbu Eugeniusza Kwiatkowskiego oraz ministra spraw zagranicznych Józefa Becka), organizowanych w Zamku Królewskim⁷. W tej sytuacji inicjatywa w zakresie wielu działań związanych z przygotowaniem wojennymi stała się domeną Sekretariatu Komitetu Obrony Rzeczypospolitej. Nowy szef Sztabu Głównego, gen. bryg. Wacław Stachewicz, chciał nadać Sekretariatowi Komitetu Obrony Rzeczypospolitej funkcję, jaką spełniał w organizacji francuskiej *Sekretariat Generalny Obrony Państwa*⁸.

Działalnością Sekretariatu Komitetu Obrony Rzeczypospolitej kierował zastępca szefa Sztabu Głównego gen. bryg. Tadeusz Malinowski, który 2 czerwca 1936 roku postawił podległym oficerom zadanie zebrania podstawowych aktów prawnych w dziedzinie obrony państwa. Na tej podstawie określono, które dekryty Prezydenta RP i rozporządzenia wykonawcze należy opracować, aby były gotowe do ogłoszenia w chwili mobilizacji lub wybuchu wojny. Działalność SeKOR znacznie ułatwił fakt, że ministrowie zostali zobowiązani przez premiera do uzgadniania z tym pierwszym wszystkich spraw dotyczących bezpośrednio lub pośrednio obronności państwa⁹. Dzięki temu zdecydowanie wzmocniono pozycję i zwiększono rolę wydziałów oraz biur wojskowych w ministerstwach cywilnych.

⁵ Dz.U. RP 1935, nr 30, poz. 227.

⁶ Dz.U. RP 1936, nr 38, poz. 286.

⁷ *Przygotowania obronne państwa 1935-1939*, T. 6, *Prawo i administracja*, red. nauk. A. Wesołowski, Centralne Archiwum Wojskowe im. mjr. Bolesława Waligóry, Warszawa 2014, s. 26.

⁸ Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: CAW), Sekretariat Komitetu Obrony Rzeczypospolitej, sygn. I.303.13.299, Rozkaz Ministra Spraw Wojskowych I. DDO 4106/org., tj. w sprawie utworzenia Sekretariatu KOR z 28 lipca 1936 r.; tamże, Oddział II Sztabu Głównego, sygn. I.303.4.4883, Protokół odprawy szefa Sztabu Głównego nr 13 z dnia 9 października 1935 r.

⁹ Tamże, Szef Sztabu Głównego, sygn. I.303.1.85, Okólnik nr 46 Prezesa Rady Ministrów z 22 lipca 1936 r.

Ustalając zakres i harmonogram prac legislacyjnych, Sekretariat Komitetu Obrony Rzeczypospolitej stał się koordynatorem tych działań, początkowo w resorcie spraw wojskowych, a następnie zaczął pełnić podobną funkcję w stosunku do resortów cywilnych, koordynując podejmowane przez nie prace związane z przygotowaniem aktów prawnych na okres wojny, zgodnie z wcześniej ustalonym harmonogramem. Prace te weszły w nową fazę, gdy w lutym 1938 roku szef Sztabu Głównego zwrócił się do wszystkich ministrów o nadesłanie do SeKOR wykazów projektów dekretów, rozporządzeń i zarządzeń niezbędnych do opracowania prawnych podstaw ich działalności w czasie wojny. Nadesłane wykazy posłużyły do ustalenia listy aktów prawnych, które należało pilnie przygotować. Na efekty trzeba było jednak czekać dość długo, ponieważ prace legislacyjne – prowadzone w normalnym trybie – znacznie się wydłużyły. Znaczące ich przyspieszenie nastąpiło dopiero w drugiej połowie kwietnia 1939 roku, po ukazaniu się okólnika Prezesa Rady Ministrów w przedmiotowej sprawie.

Sekretariat Komitetu Obrony Rzeczypospolitej stał się głównym ośrodkiem planistycznym w sprawach ekonomicznych państwa, a przede wszystkim w zakresie planu rozbudowy i rozmieszczenia przemysłu, wykorzystania surowców i zasobów oraz przygotowań do przestawienia resortów cywilnych na tory wojenne. Rolę Sekretariatu Komitetu Obrony Rzeczypospolitej dobitnie określił szef Sztabu Głównego w czasie odprawy 2 kwietnia 1938 roku: *SeKOR pełni funkcję sztabu w stosunku do ministerstw cywilnych*¹⁰.

Jak zapamiętał gen. Malinowski, głównym zadaniem Sekretariatu Komitetu Obrony Rzeczypospolitej miało być *czuwanie nad przygotowaniem do wojny cywilnych ministerstw i niektórych podległych im dziedzin związanych z potrzebami wojska i wojny*¹¹. Lista szczegółowych zadań, które otrzymał Sekretariat, obejmowała między innymi¹²:

- plan rozbudowy przemysłu wojennego i czuwanie nad jego realizacją, ze szczególnym uwzględnieniem budowy Centralnego Okręgu Przemysłowego;
- przygotowanie mobilizacji przemysłu wojennego;
- przygotowanie aprowizacji na wypadek wojny;
- określenie zasad polityki surowcowej i organizację organów nią kierujących i wykonawczych;
- ustawodawstwo wojenne;
- przygotowanie mobilizacji poszczególnych ministerstw: ustalenie zadań wojennych poszczególnych resortów, nadzór nad opracowaniem planów mobilizacyjnych (organizacja wojenna ministerstwa, obsada personalna, rozmieszczenie).

¹⁰ CAW, Oddział II Sztabu Głównego, sygn. I.303.4.4883, Protokół odprawy szefa Sztabu Głównego nr 75 z 2 kwietnia 1938 r.

¹¹ Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum gen. Sikorskiego (dalej: IPMS), Relacje z kampanii 1939 roku, sygn. I.B.1.b, Relacja gen. bryg. T. Malinowskiego z 22 listopada 1939 r.

¹² Tamże.

Rola Sekretariatu Komitetu Obrony Rzeczypospolitej wzrosła jeszcze bardziej od marca 1939 roku, gdy w ramach podziału zadań w Sztapie Głównym grupa kierowana przez gen. Malinowskiego otrzymała *zagadnienia cywilne i mobilizacyjne w odniesieniu do ministerstw cywilnych*¹³.

ORGANIZACJA I UPRAWNIENIA NACZELNYCH WŁADZ WOJSKOWYCH NA WYPADEK WOJNY ORAZ USTAWODAWSTWO STANÓW NADZWYCZAJNYCH

Istotnymi zagadnieniami rozpatrywanymi przez Sekretariat Komitetu Obrony Rzeczypospolitej były organizacja i uprawnienia naczelnych władz wojskowych na wypadek wojny, tym bardziej że przepisy rozporządzenia Prezydenta RP z 16 stycznia 1928 roku o stanie wojennym¹⁴ uległy dezaktualizacji po wejściu w życie konstytucji kwietniowej, w której nie było mowy o kompetencjach Naczelnego Wodza w tym zakresie. Ważne były również zagadnienia funkcjonowania państwa w stanach nadzwyczajnych.

W wyniku podjętych prac w sierpniu 1939 roku ostatecznie uzgodniono projekt dekretu Prezydenta RP o sprawowaniu zwierzchnictwa nad siłami zbrojnymi w czasie wojny, który ogłoszono 1 września 1939 roku¹⁵. Formalnoprawne podstawy pod budowę wojennego systemu dowodzenia stworzył dekret Prezydenta RP z 6 sierpnia 1926 roku, ustanawiający urząd Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych przewidzianego na czas wojny na Naczelnego Wodza¹⁶. Ten akt prawny sankcjonował tzw. dwutorowość naczelnych władz wojskowych, czyli funkcjonowanie pionu przygotowań wojennych reprezentowanego przez Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, wraz z podporządkowanym mu Sztabem Generalnym (od 1928 roku – Sztabem Głównym) oraz inspektorami armii i generałami do prac, a także pionu pokojowego, czyli Ministerstwa Spraw Wojskowych, odpowiedzialnego za funkcjonowanie sił zbrojnych zarówno w czasie pokoju (szkolenie, kwestie kwatermistrzowskie i administracyjne), jak i w czasie wojny – lecz tylko w obszarze krajowym.

Zaakcentować należy, że zarówno konstytucja marcowa, jak i kwietniowa opierały się na zasadzie pierwszeństwa władz cywilnych w strukturze władzy, przewidując jednak możliwość czasowego ich zastąpienia w sprawowaniu funkcji administracyjnych przez władze wojskowe w sytuacjach zagrożenia. Generalnie jednak władze wojskowe miały oddziaływać na funkcjonowanie organów administracji poprzez komisarzy cywilnych, stanowiących organ pośredniczący między władzami wojskowymi a cywilnymi i ludnością, przy czym komisarze mieli podlegać

¹³ CAW, Oddział II Sztabu Głównego, sygn. I.303.4.4883, Protokół odprawy szefa Sztabu Głównego nr 94 z 4 marca 1939 r.

¹⁴ Dz.U. RP 1928, nr 8, poz. 54.

¹⁵ Dz.U. RP 1939, nr 86, poz. 543.

¹⁶ Dz.U. RP 1926, nr 79, poz. 445.

dowódcom wojskowym (Naczelnemu Wodzowi i dowództwu armii, choć mogli być powoływani również na niższych szczeblach)¹⁷.

Intencją władz wojskowych było utworzenie stanowiska delegata władz cywilnych przy dowódcach operacyjnych w obszarze operacyjnym, odpowiedzialnego za uregulowanie całokształtu działalności władz cywilnych na tym obszarze. Wynikało to z wojskowego podziału terytorium państwa w czasie działań wojennych na obszar wojenny i obszar krajowy. Obszar wojenny został określony mianem obszaru operacyjnego stanowiącego *przestrzeń potrzebną siłom zbrojnym do działań operacyjnych naziemnych*. Granice obszaru operacyjnego określał Naczelny Wódz. Obszar operacyjny dzielił się na obszary poszczególnych armii, czyli związków operacyjnych. Tyłne granice tych obszarów miały z założenia pokrywać się z granicami podziału administracyjnego państwa – województw i powiatów.

Zadaniem Głównego Komisarza Cywilnego było sprawowanie *władzy administracyjnej zespolonej, w zakresie postulatów i zainteresowań Naczelnego Wodza*, a podlegali mu służbowo wszyscy wojewodowie, których województwa w całości lub części stanowiły obszar operacyjny. Główny Komisarz Cywilny miał funkcjonować u boku Naczelnego Wodza, a organem jego pracy było Biuro Głównego Komisarza Cywilnego będące częścią składową Kwatery Głównej Naczelnego Wodza, czyli elementem stanowiska dowodzenia. Ponadto w ramach dowództw poszczególnych armii mieli funkcjonować komisarze cywilni armii. Zadanie Komisarza Cywilnego Armii polegało na zapewnieniu harmonijnej współpracy administracji cywilnej z władzami wojskowymi w obszarze armii. W hierarchii służbowej stanowiska dowodzenia armii podlegał on kwatermistrzowi armii, a dowódca armii określał, jakie sprawy referować miał jemu bezpośrednio. Komisarz Cywilny Armii nie podlegał Głównemu Komisarzowi Cywilnemu¹⁸.

Jak ustalił Andrzej Wesołowski, do wybuchu wojny władze administracyjne nie otrzymały jasnych wytycznych dotyczących zasad współdziałania z władzami wojskowymi, a wydana w lipcu 1939 roku instrukcja Prezesa Rady Ministrów dla wojewodów sprawujących swoją funkcję na obszarze operacyjnym stanowiła jedynie doraźne rozwiązanie. Z kolei proces tworzenia biura Głównego Komisarza Cywilnego w początkach września 1939 roku cechowała improwizacja¹⁹.

Z ważniejszych regulacji dotyczących stanów nadzwyczajnych wymienić należy ustawę z 22 lutego 1937 roku o stanie wyjątkowym²⁰, a przede wszystkim uchwaloną 23 czerwca 1939 roku ustawę o stanie wojennym. Na podstawie art. 8 tej ustawy w czasie stanu wojennego wzrastały kompetencje władz wojskowych, a zwłaszcza

¹⁷ *Przygotowania obronne państwa...*, dz. cyt., s. 29.

¹⁸ CAW, Generalny Inspektor Sił Zbrojnych, sygn. I.302.4.59, Biuro Inspekcji GISZ 1.556/mob.39, Instrukcja Prezesa Rady Ministrów dla wojewodów na obszarze operacyjnym z 5 lipca 1939 r.

¹⁹ *Przygotowania obronne państwa...*, dz. cyt., s. 29-31. Szerzej na temat funkcjonowania urzędu komisarza cywilnego: P. Cichoracki, *Działalność głównego komisarza cywilnego we wrześniu 1939 roku*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2010, nr 1, s. 233-252.

²⁰ Dz.U. RP 1937, nr 17, poz. 108.

Naczelnego Wodza, gdyż jego postulaty w zakresie współdziałania w ramach obrony państwa musiały być realizowane przez rząd. Ustawa przewidywała bezpośrednie rozszerzenie kompetencji prawnych organów wojskowych także w stosunku do ludności, szczególnie na obszarach objętych działaniami wojennymi. W miejscowościach, gdzie na ich skutek władze administracji nie mogły funkcjonować, po wprowadzeniu stanu wojennego ich uprawnienia przechodziły *z mocy samego prawa na właściwe władze wojskowe*. Przekazywanie władzom wojskowym funkcji i uprawnień władz cywilnych następowało w drodze zarządzeń ministrów spraw wewnętrznych i spraw wojskowych, bez konieczności uzyskania upoważnienia Rady Ministrów²¹.

PLAN OPERACYJNY „WSCHÓD”

Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen. dyw. Edward Rydz-Śmigły jesienią 1935 roku podjął decyzję o rozpoczęciu opracowania planu operacyjnego „Wschód” na wypadek wojny ze Związkiem Sowieckim – pod wpływem informacji na temat stanu rozbudowy Armii Czerwonej. Prace nad planem operacyjnym „Wschód” prowadził zarówno Sztab Główny, jak i inspektorzy armii odpowiedzialni za kierunek wschodni. Mając na uwadze wiele zaniedbań z poprzednich lat, gen. Rydz-Śmigły postawił Sztabowi Głównemu zadanie określenia przede wszystkim ostatecznej wojennej struktury organizacyjnej sił zbrojnych i opracowania nowego planu mobilizacyjnego. Jednocześnie Sztab Główny miał rozpocząć prace nad planem operacyjnym „Wschód” na poziomie strategicznym, a na poziomie operacyjnym – poszczególnych związków operacyjnych. Mieli je realizować inspektorzy armii.

Ze względu na specyfikę Kresów Wschodnich – chodziło o zalesione i bagienne, poprzecinane licznymi rzekami i kanałami Polesie – dzielono wschodni teatr działań wojennych II Rzeczypospolitej na dwa obszary operacyjne: litewsko-białoruski na północy i ukraiński na południu. Z tego powodu cała konstrukcja planu operacyjnego opierała się na założeniu, że terytorium Polesia musi zostać utrzymane za wszelką cenę za pomocą obrony stałej, w celu rozdzielenia wysiłków potencjalnego przeciwnika. Umożliwiała to prowadzenie działań manewrowych w obu obszarach operacyjnych, a zarazem ułatwiała atakowanie przeciwnika częściami. Dogodnością było naturalne rozmieszczenie elementów traktowanych jako baza operacyjna dla tak pomyślanej operacji obronnej.

²¹ Dz.U. RP 1939, nr 57, poz. 366; *Przygotowania obronne państwa...*, dz. cyt., s. 36. Szerzej na temat stanów nadzwyczajnych: K. Eckhardt, *Stan nadzwyczajny jako instytucja polskiego prawa konstytucyjnego*, Wyższa Szkoła Prawa i Administracji; Drukarnia Wydawnictwo RS Druk, Przemyśl – Rzeszów 2012, s. 241-242; L. Mażewski, *Bezpieczeństwo publiczne. Stany nadzwyczajne w Rzeczypospolitej Polskiej oraz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej 1918-2009*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2010, s. 106; T. Nowacki, *Stany nadzwyczajne w kampanii wrześniowej 1939 roku*, [w:] *Wybrane zagadnienia ustrojowe Polski nowożytnej: materiały dydaktyczne dla studentów historii prawa*, red. A. Nowakowski, „Grafikon”, Wadowice 2000.

Trudnością natomiast było to, że Sztab Główny nie posiadał tradycji ani doświadczenia w tego rodzaju pracy sztabowej. Dodatkowym problemem okazał się fakt, że prace nad planem operacyjnym „Wschód” toczyły się równoległe z opracowywaniem nowego planu mobilizacyjnego, co powodowało, że pewne etapy i czynności planowania operacyjnego nie mogły rozpocząć się bez elementów planu mobilizacyjnego, przede wszystkim kwestii związanych z planami transportowymi. Nowy plan mobilizacyjny został opracowany w latach 1936-1937 (wszedł w życie w 1938 roku) i dopiero wówczas można było przystąpić do opracowania planu transportów koncentracyjnych, co stanowiło olbrzymi wysiłek. W te prace zaangażowane były wszystkie oddziały Sztabu Głównego, z wyjątkiem Oddziału II, a ponadto Szefostwo Komunikacji – łącznie 27 oficerów oraz 96 urzędników z Ministerstwa Komunikacji i okręgowych dyrekcji kolejowych. Opracowanie planu trwało dziewięć miesięcy. Na miano nowości zasługiwał plan kwatermistrzowski, łączący w sobie plan zaopatrywania, ewakuacji i ochrony tyłów, a zarazem stanowiący tę część planu operacyjnego (obejmującego podział sił, plan transportów koncentracyjnych, plan fortyfikacji i niszczeń, plan łączności), która uwzględniała pozostałe części planu operacyjnego z materiałowym planem wojny opracowywanym przez rząd (a w praktyce Sekretariat Komitetu Obrony Rzeczypospolitej). Osobą, która odpowiadała za plan operacyjny „Wschód”, był szef Oddziału III płk dypl. Józef Jaklicz. Ostatecznie prace nad planem operacyjnym „Wschód” zostały ukończone 4 lutego 1939 roku²².

PLAN MOBILIZACYJNY „W”

Obowiązujący od 1926 roku plan mobilizujący „S” w 1935 roku był nieaktualny, niedostosowany do turbulentnego środowiska bezpieczeństwa Europy na początku drugiej połowy lat trzydziestych XX wieku. Z tego powodu nowy szef Oddziału I Sztabu Głównego płk dypl. Józef Wiatr podjął trud opracowania nowego planu mobilizacyjnego, który wszedł w życie 1 maja 1938 roku, a od pierwszej litery jego nazwiska został oznaczony jako „W”.

Plan mobilizacyjny „W” zakładał zmobilizowanie Wojska Polskiego w ramach mobilizacji alarmowej i mobilizacji powszechnej. Mobilizacja alarmowa polegała na

²² W. Stachiewicz, *Wierności dochować żołnierskiej. Przygotowania wojenne w Polsce 1935-1939 oraz kampania 1939 w relacjach i rozważaniach szefa Sztabu Głównego i szefa Sztabu Naczelnego Wodza*, Rytm, Warszawa 1998, s. 367-372. Zob. także: J. Jaklicz, *A więc wojna! Kampania wrześniowa 1939 oraz inne pisma i wspomnienia*, Bellona, Warszawa 2016, s. 67. W polskich archiwach zachowały się szczątki planu operacyjnego „Wschód”. Można zakładać, że część wytworzonych dokumentów została zniszczona w 1939 roku, natomiast część wpadła w ręce niemieckie, a w 1945 roku została przejęta przez stronę sowiecką i najprawdopodobniej znajduje się w archiwach rosyjskich. Jedyne opracowanie dotyczące omawianego tematu, które ukazało się w 1993 roku, a w 2010 zostało wznowione w formie nieco poprawionej, stanowi dalece nieudaną próbę rekonstrukcji tego planu operacyjnego. Zob.: R. Szubański, *Plan operacyjny „Wschód”*, ZP Wydawnictwo, Warszawa 2010.

indywidualnym (imiennym) szybkim wezwaniu rezerwistów do jednostek, a ponadto całych gromad, jak również indywidualnych właścicieli do doprowadzenia koni i wozów z uprzężami przed Komisje Poboru Koni, poszczególnych właścicieli pojazdów mechanicznych i rowerów – do doprowadzenia ich przed Komisje Poboru Samochodów i Rowerów, a także osób bądź instytucji – do świadczeń osobistych i rzeczowych. Karty powołania złożone były w czasie pokoju w starostwach powiatowych i na posterunkach Policji Państwowej. Z tego powodu administracja rządowa i samorządowa brały szczególny udział w przygotowaniu i przeprowadzeniu mobilizacji, wykonując zadania, które zostały określone w okólniku nr 19 Prezesa Rady Ministrów z 8 lipca 1937 roku. Z chwilą otrzymania sygnału o zarządzeniu mobilizacji alarmowej starostowie i komendanci posterunków mieli rozesłać przechowywane karty. Terytorialny system uzupełnienia zakładał przewóz (przejazd) różnymi środkami komunikacji w czasie od 12 do 24 godzin, co dla żołnierzy rezerwy oznaczało obowiązek pokonania nawet do 100 kilometrów. Mobilizacja powszechna była ogłaszana publicznie poprzez rozplakatowanie obwieszczeń o jej rozpoczęciu.

Plan mobilizacyjny „W” charakteryzował się dużą elastycznością, wyrażającą się w możliwościach rozwijania wybranych oddziałów i wielkich jednostek, ich grup lub całości sił zbrojnych. Jednostki powoływane w ramach mobilizacji alarmowej podzielono na grupy oznaczone kolorami. Osobną kategorię stanowiły jednostki mobilizowane w okresie zagrożenia oznaczone jako grupa brązowa i zielona. Były one mobilizowane w ramach imiennych powołań w garnizonach, w których znajdowały się mobilizowane jednostki wzmocnienia. Jednostki przeznaczone do osłony granicy wschodniej w ramach mobilizacji alarmowej oznaczone były jako grupa czerwona, natomiast jednostki przeznaczone do osłony granicy zachodniej – jako grupa niebieska. Z kolei jednostki przeznaczone do wzmocnienia osłony obu granic stanowiły grupę żółtą. Ostatnia była grupa czarna, w której znalazły się jednostki przeznaczone w czasie pokoju do specjalnych zadań interwencyjnych, a w czasie mobilizacji do wzmocnienia sił w strefie granicy zagrożonej²³.

Mobilizacja alarmowa – ze względu na to, że była mobilizacją utajnioną – wymagała bardzo wysokich reżymów gotowości mobilizacyjnej jednostek oraz wysokiej sprawności terenowego aparatu mobilizacyjnego, głównie rejonowych komend uzupełnień (poprzednio powiatowych komend uzupełnień) i starostw powiatowych. Wprowadzona w życie zasada terytorialności uzupełnienia narażała niekiedy wielu trudności, podobnie jak zasada przydziałów mobilizacyjnych dla żołnierzy rezerwy, uwzględniająca wyuczony (wykonywany) zawód cywilny jako warunek wystarczający przy przydziale na stanowisko służbowe przewidziane w etacie wojennym, a także przyjęty parytet proporcjonalnej konfiguracji składu osobowego mniejszości narodowych w oddziałach poszczególnych rodzajów broni²⁴.

²³ *Instrukcja mobilizacyjna dla dowódców wielkich jednostek*, Warszawa 1937, s. 2-3.

²⁴ J. Wojnarowski, *Mobilizacja Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej*, Bellona, Warszawa 2000, s. 46.

Największym wyzwaniem okazywało się utrzymanie aktualności planu mobilizacyjnego. Olbrzymim ciężarem dla wojskowych i cywilnych organów administracji było utrzymanie w aktualności dużej liczby imiennych kart powołania, ponieważ plan mobilizacyjny zakładał – w ramach mobilizacji alarmowej – zmobilizowanie większości oddziałów i wielkich jednostek. Przy dużej mobilności mieszkańców kresów wschodnich i północno-zachodnich, w związku z sezonowymi masowymi przemieszczeniami przewidziano zmobilizowanie nadwyżki w stosunku do etatu wojennego tzw. procentu bezpieczeństwa, stanowiącego mobilizacyjną grupę zabezpieczenia ukompletowania²⁵.

Podkreślić należy, że zasoby osobowe Polski w 1936 roku szacowano następująco: 33 823 000 osób, w tym 16 330 000 mężczyzn, spośród których 7 192 000 podlegało obowiązkowi służby wojskowej, tj. 42 procent. Z tej liczby przeszkolonych wojskowo było 72 720 oficerów rezerwy, 34 174 podchorążych rezerwy, 513 210 podoficerów rezerwy, 2 619 179 szeregowców rezerwy, ogółem 3 239 283 rezerwistów.

Uruchomienie częściowej mobilizacji wybranych jednostek w związku z rewindykacją Zaolzia przyniosło pierwsze doświadczenia i wnioski oraz umożliwiło zmodyfikowanie planu mobilizacyjnego, który wszedł w życie 17 maja 1939 roku (tzw. plan „W2”). Kolejne doświadczenia zapewniła mobilizacja niektórych jednostek w marcu 1939 roku, a następnie mobilizacja alarmowa w sierpniu 1939 roku. Dzięki tym działaniom możliwe było sprawne przeprowadzenie czynności mobilizacji powszechnej²⁶.

Tabela 1. Stany osobowe Wojska Polskiego w 1939 roku

	1 I 1939	ETAT P	1 IV 1939	ETAT W
ŻOŁNIERZE, W TYM:	256 378	328 704	437 397	1 446 000
OFICEROWIE	17 731	17 492	20 126	46 000
PODOFICEROWIE	49 470	43 212	43 183	1 400 000
SZEREGOWCY	189 177	268 000	374 088	
PIECHOTA	30 DP			39 DP
ARTYLERIA	31 pal, 10 pac			40 pal, 10 pac
KAWALERIA	11 BK			11 BK

Źródło: opracowanie własne na podstawie miesięcznych zestawień stanów osobowych Wojska Polskiego z 1939 roku

²⁵ W. Stachiewicz, *Wierności dochować...*, dz. cyt., s. 355-356.

²⁶ Najlepszym opracowaniem poświęconym planowi mobilizacyjnemu „W” jest publikacja autorstwa Ryszarda Rybki i Kamila Stepana, łącząca obszerne studium z edycją tabel mobilizacyjnych. Zob.: R. Rybka, K. Stepan, *Najlepsza broń. Plan mobilizacyjny „W” i jego ewolucja*, Oficyna Wydawnicza Adiutor, Warszawa 2010.

Tabela ukazuje, jak dużym obciążeniem dla państwa polskiego było utrzymanie sił zbrojnych w czasie pokoju – środki finansowe przekazywane na rzecz wojska nie wystarczały na obsadzenie stanowisk przewidzianych etatem pokojowym. Tymczasem mobilizacja alarmowa z marca 1939 roku przyczyniła się do zwiększenia stanu osobowego sił zbrojnych o ponad 70 procent. Utrzymywanie go na tak wysokim poziomie przez kolejne pięć miesięcy stanowiło potężne obciążenie dla budżetu państwa.

PLAN ROZBUDOWY SIŁ ZBROJNYCH

Dynamiczny rozwój i modernizacja sił zbrojnych potencjalnych przeciwników II Rzeczypospolitej – Związku Sowieckiego i Niemiec – w połowie lat trzydziestych XX wieku spowodowały, że Wojsko Polskie zaczęło znacznie odstawać jakościowo od armii tychże państw. Wskazać przy tym należy, że wysiłek finansowy Polski związany z utrzymywaniem wojska liczącego ponad 250 000 żołnierzy był procentowo większy od wysiłku finansowego znacznie bogatszych państw europejskich i sięgał jednej trzeciej budżetu państwa. Jednocześnie korzystna koniunktura gospodarcza po wielkim kryzysie spowodowała, że w II połowie lat 30. można było przystąpić do rozbudowy, a zarazem modernizacji Wojska Polskiego.

Sztab Główny wykonał wówczas wiele prac studyjnych związanych z tą problematyką. Początkowo były to studia porównawcze dotyczące potencjału Polski i innych państw, w tym ich sił zbrojnych, następnie szereg prac analitycznych i koncepcyjnych. Punktem wyjścia – zarówno dla planu rozbudowy, jak i planu mobilizacyjnego oraz planu operacyjnego „Wschód” – było założenie o konieczności wystawienia w czasie mobilizacji 40 dywizji piechoty. W toku licznych uzgodnień wewnątrzresortowych prowadzonych pomiędzy Sztabem Głównym, Ministerstwem Spraw Wojskowych a Komitetem do Spraw Uzbrojenia i Sprzętu (KSUS), w latach 1936-1937 udało się wypracować plan rozbudowy Wojska Polskiego, który był zarazem planem jego modernizacji technicznej.

Plan ten umożliwiał: zwiększenie w czasie mobilizacyjnego rozwinięcia liczby związków taktycznych piechoty do 40, reorganizację kawalerii i sformowanie czterech oddziałów motorowych (brygad zmotoryzowanych), zwiększenie potencjału pozostałych rodzajów wojsk, a także służb, unifikację uzbrojenia, wprowadzenie nowych typów uzbrojenia i sprzętu wojskowego. W ramach tych ostatnich przedsięwzięć duży nacisk kładziono na unowocześnienie artylerii polowej (haubicyzację), broń przeciwpancerną i przeciwlotniczą, broń pancerną (nowy czołg lekki), lotnictwo (nowe typy samolotów), sprzęt łączności, zwłaszcza radiowy, częściową motoryzację. Przyjęty do realizacji plan obejmował również programy dziedzin zakładające zwiększenie rezerw strategicznych, a przede wszystkim rozbudowę przemysłu zbrojeniowego. Ważną rolę odegrały w tej kwestii kalkulacje wykonane w Sztabie

Głównym na potrzeby rozmów z ministrem skarbu Eugeniuszem Kwiatkowskim, a także udział Sztabu Głównego w ożywieniu relacji z Francją, co skutkowało uzyskaniem pożyczki na zbrojenie wysokości 2 250 000 000 franków²⁷.

PLAN OPERACYJNY „ZACHÓD”

4 marca 1939 roku odbyła się odprawa kierownictwa Sztabu Głównego, w czasie której gen. Stachiewicz stwierdził: *Przystępujemy do pracy nad Zachodem. Ta praca może i musi iść prędzej niż poprzednia, gdyż zasady i metoda pracy są przetarte przy pracy nad planem Wschód*²⁸. Nastąpiła wówczas reorganizacja pracy Sztabu Głównego, który został podzielony na trzy grupy. Grupa I, kierowana przez gen. bryg. Tadeusza Malinowskiego, zajmowała się problematyką przygotowań wojennych i mobilizacji w odniesieniu do resortów cywilnych. Na czele grupy II operacyjnej – odpowiadającej za planowanie operacyjne – stanął szef Oddziału III płk dypl. Józef Jaklicz. W jej skład weszły: Oddział III, Szefostwo Komunikacji Wojskowej, Inspektorat Saperów i Szefostwo Łączności. Podporządkowano jej również część Oddziału II. Na czele grupy III kwatermistrzowskiej stanął szef Oddziału I płk dypl. Józef Wiatr, któremu podporządkowano Oddział I i IV. Grupa ta odpowiadała za opracowanie planu operacyjnego kwatermistrzowskiego oraz mobilizację sił zbrojnych²⁹.

Warto dodać, że 20 marca 1939 roku płk. dypl. Józefa Jaklicza wyznaczono na stanowisko II zastępcy szefa Sztabu Głównego, a nowym szefem Oddziału III został dotychczasowy dowódca 1 Pułku Artylerii Motorowej płk dypl. Stanisław Kopański. Ponadto marszałek Rydz-Śmigły nie zgodził się na wyznaczenie na stanowisko III zastępcy szefa Sztabu Głównego płk. dypl. Wiatra, o co wnioskował gen. Stachiewicz.

Jednocześnie, w myśl wskazówek szefa Sztabu Głównego, wykonany został plan pracy sztabu. Zakładał on następujące etapy: opracowanie ogólnego projektu wstępnego ugrupowania i dokonanie kalkulacji czasowo-przestrzennych pod względem transportowym, a po jego zatwierdzeniu przez Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych – zorientowanie w tych założeniach inspektorów armii, opracowanie zadań dla związków operacyjnych, stawianie zadań inspektorom armii, ściśle określenie struktury organizacyjnej poszczególnych związków operacyjnych i ich zadań, opracowanie planu transportowego.

²⁷ Szerzej na ten temat: E. Kozłowski, *Wojsko Polskie 1936-1939. Próby modernizacji i rozbudowy*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1974. Pomimo tendencyjnych ocen tego autora niniejsze opracowanie nadal pozostaje sztanदारową pozycją z tej dziedziny; nieudaną próbę nowego ujęcia podjął T. Pawłowski, *Armia marszałka Śmigłego. Idea rozbudowy Wojska Polskiego 1935-1939*, Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 2009. Por.: J. S. Tym, *Jeden autor, dwie książki – refleksja negatywna, czyli wojsko II Rzeczypospolitej w krzywym zwierciadle*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2010, nr 1, s. 174-214.

²⁸ CAW, Oddział II Sztabu Głównego, sygn. I.303.4.4883, Protokół odprawy szefa Sztabu Głównego nr 4 z 4 marca 1939 r.

²⁹ Tamże.

15 marca 1939 roku wojska niemieckie zajęły Czechy oraz Morawy i nastąpił rozpad Czechosłowacji. W okresie od 15 do 21 marca 1939 roku uszczegółowiono pasy odpowiedzialności poszczególnych związków operacyjnych i ustalono ich składy. Opracowano dla każdego związku operacyjnego zadanie na pierwszą fazę operacji obronnej, przygotowując dla każdego dowódcy dokument obejmujący: zadanie, wskazówki wykonawcze oraz informację o sąsiadach. Przyszli dowódcy armii mieli sporządzić wstępny plan działania i użycia armii, ustalić rejony wylądowania i rejony ześrodkowania związków taktycznych po ich przewiezieniu w pas odpowiedzialności armii, a także zaplanować niszczenia w pasie granicznym oraz kolejność prac nad rozbudową inżynierską polową. 23 marca 1939 roku przyszli dowódcy związków operacyjnych zostali wezwani do marszałka Rydza-Śmigłego i tam otrzymali zadania przygotowane przez Sztab Główny³⁰. Tego samego dnia rozpoczęła się częściowa mobilizacja alarmowa obejmująca wybrane jednostki Okręgu Korpusu IX i IV.

Na podstawie otrzymanych dokumentów przyszli dowódcy armii 23 marca 1939 roku zameldowali Generalnemu Inspektorowi Sił Zbrojnych swoje zamiary i decyzje. W ciągu kolejnych dwóch dni opracowali plan działania armii obejmujący następujące elementy: zadanie i skład armii, ocena zadania, ocena możliwości przeciwnika, myśl przewodnia, zadania, zarządzenia wspólne. Ponadto opracowali rozkazy (w niektórych przypadkach również wytyczne – rozkaz dla jednego wykonawcy) do osłony.

Nie zachowała się żadna część planu z marca 1939 roku, która zawierała myśl przewodnią Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych co do sposobu prowadzenia operacji obronnej. Zarządzenia przekazane 23 marca 1939 roku przyszłym dowódcom armii również nie zawierały myśli przewodniej przyszłego Naczelnego Wodza – ograniczały się do podania zadania danej armii wraz z ogólnymi wskazówkami wykonawczymi oraz zadań sąsiadów w mocno streszczonej formie³¹.

W kolejnych miesiącach Sztab Główny opracowywał plan transportowy, doskonalił plan mobilizacyjny „W”, którego poprawiona wersja weszła w życie 17 maja 1939 roku. Doświadczenia z przebiegu częściowej mobilizacji alarmowej w marcu 1939 roku dostarczyły cennych ostatnich wskazówek umożliwiających poprawienie obu wymienionych planów. W maju 1939 roku Sztab Główny wraz z Ministerstwem Rolnictwa i Reform Rolnych ukończyły opracowanie planów aprowizacyjnych – planu aprowizacji sił zbrojnych „Apr. IV” oraz planu aprowizacji ludności cywilnej „Apr. IX”. Również w maju określono ostatecznie zadania dla Lądowej i Morskiej Obrony Wybrzeża, w czerwcu określono wytyczne dotyczące

³⁰ *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej*, T. 1, *Kampania wrześniowa 1939*, cz. 1, *Polityczne i wojskowe położenie Polski przed wojną*, Instytut Historyczny im. gen. Sikorskiego, Londyn 1951, s. 257-261; *To proste – będziemy się bić. Przygotowania obronne (marzec – sierpień 1939)*, oprac. K. Stepan, A. Wesołowski, Centralne Archiwum Wojskowe im. mjr. Bolesława Waligóry, Warszawa 2012, s. 58-77. Zob. także: S. Kopański, *Moja służba w Wojsku Polskim 1917-1939*, Veritas, Londyn 1965, s. 269.

³¹ *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej*, T. 1, cz. 1, dz. cyt., s. 271.

użycia oddziałów Obrony Narodowej. W czerwcu i na początku lipca zarządzono przewiezienie oddziałów 9 i 26 Dywizji Piechoty w rejon rozwinięcia w pasie działania Armii „Pomorze” i „Poznań”. W drugiej połowie czerwca 1939 roku niezbędna okazała się korekta wstępnego ugrupowania przeznaczonego do operacji obronnej poprzez utworzenie nowego związku operacyjnego – Armii „Karpaty” – z zadaniem ubezpieczenia lewego skrzydła ugrupowania. 11 lipca 1939 roku Sztab Główny ogłosił instrukcję dla dowódcy nowo sformowanej armii gen. dyw. Kazimierza Fabrycego. 25 lipca 1939 roku wydał on rozkaz operacyjny dla podporządkowanych mu wojsk, a dwa tygodnie później przedstawił plan działania armii. W czerwcu i lipcu 1939 roku Sztab Lotniczy Sztabu Głównego wydał wytyczne dotyczące użycia lotnictwa zarówno centralnego podporządkowania, jak i lotnictwa armii³².

Dodać można, że plan transportów koncentracyjnych został opracowany w niespełna trzy miesiące i zdał całkowicie egzamin praktyczny. Opóźnienia transportowe pojawiły się dopiero w czasie wojny, na skutek niemieckich ataków z powietrza na transporty przewożące oddziały zmobilizowane w czasie mobilizacji powszechnej bądź na obiekty infrastruktury kolejowej³³.

W związku z antypolskimi prowokacjami w Wolnym Mieście Gdańsku, 13 sierpnia 1939 roku szef Sztabu Głównego zarządził częściową mobilizację alarmową jednostek Okręgu Korpusu II. Zmobilizowane wówczas 13 i 27 Dywizja Piechoty miały być użyte w ramach Korpusu Interwencyjnego przewidzianego do interwencji w Gdańsku. Jednostki te 16 sierpnia 1939 roku rozpoczęły przemieszczanie – transportami kolejowymi – na Pomorze.

22 sierpnia 1939 roku pod wpływem informacji, że minister spraw zagranicznych III Rzeszy Joachim von Ribbentrop udaje się do Moskwy, gen. Stachiewicz wraz z płk. dypl. Jakliczem i płk. dypl. Wiatrem zdołali przekonać marszałka Rydz-Śmigłego o konieczności zarządzenia mobilizacji alarmowej. 23 sierpnia 1939 roku rozpoczęła się mobilizacja alarmowa większości sił zbrojnych z wyjątkiem Okręgu Korpusu VI i X, gdzie mobilizację przeprowadzono 27-30 sierpnia 1939 roku.

29 sierpnia 1939 roku zarządzono – na następny dzień – mobilizację powszechną, jednakże na skutek nacisków politycznych Francji i Wielkiej Brytanii została ona tego samego dnia w godzinach popołudniowych i wieczornych wstrzymana. Następnego dnia między godziną 10.00 a 11.00, już po całkowitym zakończeniu mobilizacji alarmowej, zarządzono mobilizację powszechną na 31 sierpnia 1939 roku. Równoległe z pierwszym rozkazem o mobilizacji powszechnej marszałek Rydz-Śmigły wydał dowódcom armii zgodę na przyjęcie ugrupowania wstępnego. Dodać należy, że Sztab Lotniczy Sztabu Głównego ogłosił rozkaz przejścia na lotniska polowe już 27 sierpnia 1939 roku.

Trzeba podkreślić, że nie opracowano planu operacyjnego wojny z Niemcami obejmującego kolejne fazy działań. Dalsze zamiary operacyjne nie zostały

³² *To proste – będziemy się bić...*, dz. cyt., s. 121-144, 177-180, 199, 255-261, 337-352.

³³ J. Jaklicz, *A więc wojna...*, dz. cyt., s. 67.

opracowane sztabowo. Naczelny Wódz nie nakreślił ich szkicu na piśmie³⁴. W rezultacie plan operacyjny „Zachód” zawierał opracowanie pierwszej fazy działań, która w historiografii określana jest jako bitwa graniczna, a wówczas mówiono o tzw. bitwie na wybranej pozycji. Autorzy tomu pierwszego *Polskich Sił Zbrojnych w drugiej wojnie światowej* uważają, że *trudność przewidywania, w jakich warunkach nastąpi przejście do drugiej fazy działań, czyli przerwanie bitwy na wybranej pozycji i odskok w tył, oraz niechęć do rozpraszania wysiłków spowodowały, że generalny inspektor zdecydował nie czynić żadnych przygotowań do drugiej fazy*, aczkolwiek przyszły Naczelny Wódz [...] *miał co do niej pewne ogólne przewidywania*, sprowadzające się do przerwania bitwy na głównej pozycji obrony i odwrotu w głąb kraju. Generalny Inspektor Sił Zbrojnych, [...] *decydując się na stoczenie bitwy obronnej na zachód od Wisły, nie nakazał bitwy rozstrzygającej, która przy tak wielkiej przewadze ilościowej i technicznej nieprzyjaciela nie miałyby żadnych szans powodzenia*³⁵. Celem działań prowadzonych w pierwszej fazie kampanii było zadanie maksymalnych strat nacierającemu przeciwnikowi, opóźnianie jego natarcia, utrzymanie najważniejszych obszarów niezbędnych do prowadzenia wojny oraz przeciąganie kampanii do czasu rozpoczęcia ofensywy sprzymierzonych, co sprowadzało się do dyrektywy generalnej: *nie dać się rozbić*³⁶.

Miejsce, czas i sposób użycia odwodów Naczelnego Wodza nie były znane dowódcom związków operacyjnych pierwszego rzutu. Jedynie dowódca Armii „Modlin” został poinformowany o planowanym użyciu Grupy Operacyjnej „Wyszków”. Ze względu na ukształtowanie podstawowego dla sił zbrojnych systemu komunikacyjnego – linii kolejowych – poważną niewiadomą była kwestia rozpoczęcia mobilizacji i koncentracji wojsk. Nie udało się zmobilizować wszystkich wielkich jednostek w ramach mobilizacji alarmowej i z tego powodu odwody Armii „Kraków” – najważniejszej z punktu widzenia całości ugrupowania polskiego pochodziły z mobilizacji powszechnej. Niestety, spóźniona mobilizacja powszechna skutkowała tym, że strona niemiecka od samego początku działań dysponowała przewagą położenia wyjściowego.

Kwestia kolejnych faz kampanii znalazła odzwierciedlenie w działaniach i czynnościach oficerów Oddziału III, który odpowiadał za operacyjny plan użycia sił zbrojnych. Podkreślić należy, że szef tego oddziału płk dypl. Stanisław Kopański miał

³⁴ Ciekawe rozważania na temat ówczesnego sposobu pojmowania planowania operacyjnego można znaleźć w opracowaniu gen. Władysława Sikorskiego, który wskazał, że *naczelny wódz ograniczył się jedynie do zakomunikowania ministrowi obrony narodowej warunków, w których zamierza przeprowadzić w przyszłości swe zamiary, zachowując te ostatnie w tajemnicy*. Sikorski przywołał opinię gen. Joffre, który miał stwierdzić, że: *Planu operacyjnego nie formułuje się na piśmie; naczelny wódz posiada go w głowie*. Zob. W. Sikorski, *Przyszła wojna – jej możliwości i charakter oraz związane z nim zagadnienia obrony kraju*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1984, s. 260-271.

³⁵ *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej*, T. 1, cz. 1, dz. cyt., s. 277.

³⁶ Tamże, s. 271-272. Por. S. Kopański, *Moja służba...*, dz. cyt., s. 269-270; M. Porwit, *Komentarze do historii polskich działań obronnych 1939 roku*, cz. 1, *Plany i bitwy graniczne*, Czytelnik, Warszawa 1983, s. 74-75.

do dyspozycji doskonały zespół oficerów, wśród których znajdowali się „operatorzy” takiej klasy jak: ppłk dypl. Józef Szostak, ppłk dypl. Andrzej Marecki, ppłk dypl. Leopold Okulicki, mjr dypl. Zbigniew Dudziński i mjr dypl. Antoni Grudziński. Rozpracowywali oni sztabowo kwestię odwrotu na linię Wisły i Dunajca lub Sanu, a ponadto trzy warianty odejścia z linii Wisły³⁷.

Zaskakujące jest, że marszałek Rydz-Śmigły wydał 27 marca 1939 roku rozkaz podkreślający, że zadania związków operacyjnych, ich składy i plany operacyjne stanowią tajemnicę najwyższej wagi i w związku z tym zabronił inspektorom armii przesyłania do sąsiednich związków planów działań i rozkazów ich armii. Budzi zdumienie ta swoista psychoza tajemnicy wojskowej, która opanowała kierownictwo sił zbrojnych i formalnie zakazywała uzgadniania współdziałania inspektorom armii i ich oficerom sztabu. Ci ostatni należeli przecież do wąskiego grona osób, które – z racji wyznaczenia na stanowiska służbowe zaliczane do najważniejszych pod kątem przygotowań wojennych – powinny być obdarzone najwyższym zaufaniem. Konieczność przestrzegania tajemnicy wojskowej uniemożliwiła nie tylko prawidłowe funkcjonowanie organów dowodzenia, ale też normalny w warunkach planowania i organizowania działań obieg informacji i ich wymianę z sąsiadami, co nierzadko wpływało również na czas prowadzenia działań. Niestety, to samo zjawisko ograniczało także możliwość właściwego funkcjonowania Sztabu Głównego. Z tego powodu cały plan wojny z Niemcami nie został przepracowany w formie gry wojennej, której celem byłaby próba weryfikacji przyjętego sposobu realizacji zadania postawionego na pierwszym etapie działań przez Naczelnego Wodza. Po latach płk dypl. Marian Porwit ocenił, iż błędem było, że Rydz-Śmigły [...] *nie poddał swego planu operacyjnego sprawdzeniu drogą rozgrywki*, ponieważ takie przedsięwzięcie ujawniłoby wszystkie słabe strony planu. Zaliczył do nich przede wszystkim: brak skupienia wysiłku, ograniczenie swobody działania, brak dostatecznie wczesnej wizji następnych działań, nadmierną centralizację dowodzenia, jak również to, że poprzez brak zgody na aktywne przeciwdziałanie *zagubiła się myśl o częściowym chociażby pobiciu przeciwnika*³⁸.

SZTAB GŁÓWNY W WOJENNYM SYSTEMIE DOWODZENIA – SZTAB NACZELNEGO WODZA

1 września 1939 roku, na mocy dekretu Prezydenta RP, Generalny Inspektor Sił Zbrojnych mianowany został Naczelnym Wodzem³⁹. W związku z tym dotychczasowy Sztab Główny przekształcił się w Sztab Naczelnego Wodza. Około godziny 8.00 nastąpiło rozwinięcie stanowiska dowodzenia Naczelnego Wodza w obiekcie przy ul. Rakowieckiej 6 (obecnie 4a), gdzie znajdował się żelbetonowy schron o grubości

³⁷ J. Jaklicz, *A więc wojna...*, dz. cyt., s. 58-61.

³⁸ M. Porwit, *Komentarze do historii...*, dz. cyt., s. 114-115.

³⁹ Dz.U. RP 1939, nr 86, poz. 543.

stropu 1,4 metra, składający się z 70 pomieszczeń. Tego dnia w godzinach wieczornych Wyższa Szkoła Wojenna zakończyła mobilizację kwatery głównej Naczelnego Wodza, której komendantem został ppłk dypl. Adam Mniszek, pomocnik komendanta Wyższej Szkoły Wojennej. Sztab Naczelnego Wodza wraz z batalionem sztabowym tworzył kwaterę główną Naczelnego Wodza, a jej liczebność ogółem wynosiła: 282 oficerów, 172 podoficerów, 367 szeregowców oraz 44 urzędników cywilnych⁴⁰.

Porażki poniesione przez większość polskich związków operacyjnych w tzw. bitwie granicznej spowodowały, że 6 września 1939 roku – przede wszystkim pod wpływem niekorzystnych informacji z Armii „Łódź” i odwodowej Armii „Prusy” – marszałek Rydz-Śmigły podjął decyzję o zarządzeniu odwrotu w łuku Wisły, w celu przejścia do obrony na linii Narew – Wisła, a jednocześnie nakazał przenieść swoje stanowisko dowodzenia do Brześcia nad Bugiem. Przemieszczenie elementów stanowiska dowodzenia rozpoczęło się w nocy z 6 na 7 września 1939 roku. Do czasu rozpoczęcia pracy na nowym stanowisku dowodzenia ciężar tego ostatniego przejął na siebie tylny rzut Sztabu Naczelnego Wodza z szefem sztabu gen. Stachiewiczem na czele. Na to wszystko nałożyły się trudności z łącznością.

Niestety, Brześć nad Bugiem nie był przygotowany na przyjęcie stanowiska dowodzenia Naczelnego Wodza. Warunki pracy poszczególnych komórek sztabowych okazały się prymitywne. Ponadto zdołano nawiązać łączność tylko z Lublinem i Grodnem. Miało to istotne konsekwencje dla rozwoju sytuacji w łuku Wisły, a zwłaszcza działań dowódcy Armii „Poznań” gen. dyw. Tadeusza Kutrzeby, planującego zwrot zaczepny na skrzydło niemieckiej 8 Armii.

Sztab Naczelnego Wodza nie wyciągnął właściwych wniosków z przebiegu tzw. bitwy granicznej. Brak głębszej analizy operacyjnej sytuacji w pierwszych dniach września 1939 roku oraz brak przewidywań co do dalszego rozwoju spowodowały, że Naczelny Wódz nie podjął jednoznacznej decyzji odnośnie do dalszego prowadzenia kampanii. W rezultacie dowódcy poszczególnych związków operacyjnych nie znali zamiaru Naczelnego Wodza ani myśli przewodniej manewru czy priorytetów współdziałania. Wskutek braku tych elementów decyzja Rydza-Śmigłego z 6 września 1939 roku o odejściu za Wisłę wszystkich sił znajdujących się na zachód od niej została przez część dowódców armii zrozumiana opacznie, a wojska Armii „Łódź” nie знаły jej treści, gdyż dowódca armii gen. dyw. Juliusz Rómmel ją porzucił. W przypadku każdego konwencjonalnego konfliktu zbrojnego, w którym jedna ze stron się broni, pierwsza faza działań obronnych musi mieć swój kres. Niestety, w przypadku polskiego Sztabu Głównego nie określono z wykorzystaniem gry wojennej, gdzie i kiedy on nastąpi.

W ramach wojennego systemu dowodzenia, w latach 1919-1920 Józef Piłsudski narzucił rozwiązanie, za pomocą którego koordynował najważniejsze operacje. Z kolei Rydz-Śmigły nie był w stanie podjąć takiego wyzwania, gdyż w pierwszej fazie

⁴⁰ *Sztab Naczelnego Wodza w kampanii wrześniowej. Dokumenty i relacje*, red. nauk. A. Wesołowski, Centralne Archiwum Wojskowe im. mjr. Bolesława Waligóry, Warszawa 2013, s. 133.

kampanii 1939 roku wniknął w szczegóły działań poszczególnych związków operacyjnych, a w momencie gdy dowódca Armii „Poznań” czekał na akceptację swego planu przez Naczelnego Wodza, ten dokonywał zmiany stanowiska dowodzenia, będąc zarazem pozbawionym łączności zarówno w czasie przemieszczenia, jak i po dotarciu do Brześcia nad Bugiem. Rydz-Śmigły zagłębiający się w czasie pierwszych dni wojny w kwestie taktyczne, mogące być tematem rozważań dowódców armii, grup operacyjnych i dywizji, zatracił się i nie obejmował całokształtu działań wojennych.

W rezultacie Naczelnny Wódz nie dostrzegł tego, że zwrot zaczepny Armii „Poznań” i „Pomorze” mógł stać się osią strategiczną działań prowadzonych w drugiej dekadzie września 1939 roku na lewym brzegu Wisły, a w zasadzie nawet całej kampanii 1939 roku. Bitwa nad Bzurą, niezależnie od przewidywań i woli Naczelnego Wodza, stała się główną bitwą Wojska Polskiego tej kampanii. Stanowiła ona zarazem jedyny zwrot zaczepny w skali operacyjnej. Naczelnny Wódz nie zauważył i nie wyzyskał we właściwym momencie szansy, jaką mógł stworzyć zwrot zaczepny, a jego bierność przyspieszyła jedynie ogólną katastrofę.

9 września 1939 roku Naczelnny Wódz ogłosił kilka rozkazów regulujących kwestie dowodzenia na szczeblu operacyjnym, w tym dla improwizowanej Armii „Lublin” gen. dyw. Tadeusza Piskora, odpowiedzialnej za utrzymanie linii Wisły od Góry Kalwarii do Sandomierza⁴¹. Opracowano także instrukcję walki z oddziałami pancernymi, która niewiele wówczas wносиła, tym bardziej że poprzedniego dnia czołowe elementy niemieckiej 4 Dywizji Pancernej zaatakowały z marszu Warszawę⁴².

10 września 1939 roku Naczelnny Wódz wydał *Ogólny rozkaz operacyjny dla skrzydła północnego*, który w jego zamyśle określał elementy dowodzenia i koordynacji działań wojsk prowadzących walki odwrotowe na północny wschód i wschód od Warszawy⁴³. Tego dnia Sztab Naczelnego Wodza opracował plan ogólnego odwrotu na kierunku południowo-wschodnim, który następnego dnia przybrał postać wytycznych Naczelnego Wodza⁴⁴. W rozkazach Naczelnny Wódz próbował naprawić jeden z kardynalnych błędów polskiego wojennego systemu dowodzenia ukształtowanego w latach 1926-1939, polegający na braku pośrednich szczebli dowodzenia pomiędzy Naczelnym Wodzem a dowództwami armii w postaci dowództw frontów (grup armii).

Według gen. Stachewicza Wojsko Polskie nie posiadało pośrednich szczebli dowodzenia w postaci dowództw frontów (grup armii), ponieważ nie chciał tego marszałek Rydz-Śmigły, a powodem niechętniej postawy wobec dowództw tego

⁴¹ IPMS, Akta kampanii wrześniowej, sygn. A.II.17/1, Sztab Naczelnego Wodza L.dz. 9/4/III Op. Rozkaz dla generała Piskora z 9 września 1939 r.

⁴² IPMS, Sztab Naczelnego Wodza L.dz. 9/5/III Op. Instrukcja dla walki z oddziałami pancernymi z 9 września 1939 r.

⁴³ IPMS, sygn. A.II.18/1, Sztab Naczelnego Wodza L.dz. 10/25/III Op. *Ogólny rozkaz operacyjny dla skrzydła północnego* z 10 września 1939 r.

⁴⁴ IPMS, sygn. A.II.19/1, Sztab Naczelnego Wodza L.dz. 11/15/III Op. *Wytyczne do koncentracji sił własnych na południu* z 11 września 1939 r.

szczebla miały być [...] *prawdopodobnie (tak jak i u Marszałka Piłsudskiego) ujemne doświadczenia z czasów wojny bolszewickiej*⁴⁵. Nie można zgodzić się do końca z tą opinią. Negatywne doświadczenia obu marszałków wynikały przede wszystkim z trudności z doбором odpowiednich generałów na stanowiska dowódców frontów wiosną i latem 1920 roku, i tu należy upatrywać źródeł niechęci Marszałka Józefa Piłsudskiego do idei frontów.

Na potrzebę utworzenia takich pośrednich szczebli dowodzenia wskazywali inspektorzy armii. Do takich wniosków doszedł między innymi gen. dyw. Juliusz Rómmel odpowiedzialny za studia operacyjne na odcinku łódzkim. 23 marca 1939 roku przedstawił Naczelnemu Wódcowi zmodyfikowaną koncepcję osłony na odcinku Armii „Łódź”, w której wskazywał na potrzebę funkcjonowania Frontu Południowo-Zachodniego, stanowiącego *jedną całość operacyjną*, na czele którego stałby jeden dowódca określony mianem dowódcy grupy armii⁴⁶. Niestety, marszałek Rydz-Śmigły nie podzielał wówczas słusznej opinii inspektora armii.

Dopiero w czasie kampanii Naczelną Wódz dostrzegł potrzebę utworzenia pośrednich szczebli dowodzenia, gdy okazało się, że sam nie potrafił zastąpić dowódców frontów, czego dobitnym przykładem były próby koordynowania działań na froncie północnym (Samodzielna Grupa Operacyjna „Narew”, Armia „Modlin” i Odwód „Wyszaków”)⁴⁷. Dlatego wyznaczono trzech dowódców, którzy mieli koordynować działania kilku związków operacyjnych. Żaden z nich nie posiadał organu dowodzenia zdolnego do sprostania zadaniom postawionym przed tymi generałami.

Najważniejszą rolę miał do odegrania dotychczasowy inspektor armii na odcinku Polesie gen. broni Kazimierz Sosnkowski, tkwiący beczynnie bez przydziału wojennego. 10 września 1939 roku został wyznaczony na stanowisko dowódcy Frontu Południowego, który miał obejmować Armię „Kraków” i Armię „Karpaty”, a także *wszystkie wojska przybywające transportami do Lwowa i wojska formowane doraźnie w Małopolsce Wschodniej*. Jego celem było *zapewnić utrzymanie Małopolski Wschodniej w taki sposób, by połączenia z Rumunią były utrzymane*⁴⁸. Generał niedysponujący sztabem ani środkami łączności nie miał praktycznie możliwości sprawowania dowództwa, zwłaszcza nad podporządkowaną mu Armią „Kraków”. W tej sytuacji skoncentrował się na dowodzeniu trzema osłabionymi

⁴⁵ W. Stachiewicz, *Wierności dochować...*, dz. cyt., s. 244.

⁴⁶ CAW, Generalny Inspektorat Sił Zbrojnych, sygn. I 302.4.342, Inspektor Armii gen. dyw. Rómmel, Plan osłony odcinka „Łódź” z 23 marca 1939 r. Szerzej na temat planowania operacyjnego na kierunku łódzkim: D. Koreś, *Planowanie operacyjne na odcinku łódzkim w latach 1936-1939*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2008, nr 3, s. 45-76; T. Kośmider, J. S. Tym, *Przygotowania dowództw i sztabów szczebla operacyjnego Wojska Polskiego II Rzeczypospolitej*, AON, Warszawa 2009, s. 171-172; A. Wesołowski, *Kierunek łódzki w planowaniu wojennym w latach 1925-1939*, [w:] A. Wesołowski, J. S. Tym, *Mokra, Działoszyn 1939. Działania wielkich jednostek Grupy Operacyjnej „Piotrków” w pierwszych dniach kampanii 1939 roku*, Wydawnictwo ZP, Warszawa 2014, s. 9-70.

⁴⁷ M. Porwit, *Komentarze do historii...*, dz. cyt., cz. 1, s. 192.

⁴⁸ IPMS, Akta kampanii wrześniowej, sygn. A.II.19/1, Sztab Naczelnego Wódcy L.dz. 11/15/III Op. Wytyczne do koncentracji sił własnych na południu z 11 września 1939 r.

wielkimi jednostkami: 11 i 24 Dywizją Piechoty oraz 38 Rezerwową Dywizją Piechoty, stanowiącymi trzon Armii „Karpaty”, a następnie Armii „Małopolska”. Zamiast dowodzić frontem, nie posiadając odpowiedniego ku temu aparatu dowodzenia, dowodził faktycznie grupą operacyjną. Nie zdołał również zapobiec operacyjnemu rozdzieleniu obu podporządkowanych mu armii. Jego misja zakończyła się 21 września na przedpolach Lwowa wraz z wyczerpaniem się możliwości bojowych dowodzonych przez niego wojsk.

11 września 1939 roku Sztab Naczelnego Wodza otrzymał meldunek o zbliżaniu się do Brześcia nad Bugiem oddziałów niemieckiego XIX Korpusu. Tego dnia czołowe elementy opisywanego związku taktycznego osiągnęły Wysokie Litewskie. W konsekwencji wieczorem rozpoczęła się zmiana stanowiska dowodzenia Naczelnego Wodza, które przeniesiono do Włodzimierza Wołyńskiego. Z kolei 12 września 1939 roku wojska niemieckie podeszły pod Lwów.

Niestety, Naczelny Wódz nadal wchodził w rolę „naddowódcy” nowo powołanych dowództw frontów, o czym świadczy chociażby treść rozkazu wydanego 13 września 1939 roku gen. Sosnkowskiemu, w którym Rydz-Śmigły ustalił podział sił wewnątrz tego improwizowanego związku operacyjnego, nakazując, by *dywizje piechoty, działające na przedpolu Lwowa (rejon Mościska – Sądowa Wisznia) ściągnąć wprost w kierunku południowo-wsch. i wzmocnić nimi obronę przyczółku na linii rzek Dniestr i Stryj. Ponadto tym rozkazem armię gen. Szyllinga uczynił podporządkowaną gen. Piskorowi*⁴⁹.

13-15 września 1939 roku Sztab Naczelnego Wodza przemieścił się w kilku rzutach z Włodzimierza Wołyńskiego do Kołomyi nad Prutem. 16 września 1939 roku Naczelny Wódz wydał rozkaz dowódcy Okręgu Korpusu IX gen. bryg. Franciszkowi Kleebergowi dotyczący działań podległych mu wojsk w kontekście prób utworzenia przyczółku na rzekach Dniestr i Stryj⁵⁰. 17 września 1939 roku o świcie Sztab Naczelnego Wodza otrzymał meldunek o agresji sowieckiej. W tej sytuacji w nocy z 17 na 18 września 1939 roku Naczelny Wódz wraz ze swoim sztabem przekroczył w miejscowości Kuty granicę Rumunii, gdzie został internowany.

WNIOSKI

Oceniając działalność Sztabu Głównego w latach 1935-1939, można sformułować kilka wniosków. Podkreślić należy specjalną rolę funkcjonującego w strukturze Sztabu Głównego Sekretariatu Komitetu Obrony Rzeczypospolitej. Dzięki jego działalności dokonano przeglądu przygotowań obronnych w dziale administracji państwowej, a także

⁴⁹ IPMS, sygn. A.II.21/1, Sztab Naczelnego Wodza L.dz. 13/2/III Op., Wskazówki ogólne do działania w Małopolsce Wschodniej z 13 września 1939 r.

⁵⁰ IPMS, sygn. A.II.24/1, Sztab Naczelnego Wodza L.dz. 16/14/III Op., [rozkaz dla] Generał Kleeberg z 16 września 1939 r.

przyjęto w państwie wiele nowatorskich rozwiązań prawnych w odniesieniu do kwestii przygotowania państwa do funkcjonowania w warunkach konfliktu zbrojnego. Liczne uzgodnienia międzyresortowe spowodowały, że wiele ministerstw, których pracownicy z dystansem podchodzili do kwestii bezpieczeństwa, zaczęło coraz silniej uczestniczyć w przygotowaniach obronnych, a ich personel zrewidował swój stosunek do tych zagadnień. Niestety, stosunkowo późne podjęcie prac legislacyjnych skutkowało ich spiętrzeniem latem 1939 roku. W konsekwencji tylko niewielka część przygotowanych dekretów i rozporządzeń mogła zostać wprowadzona w życie. Dotkliwym mankamentem było w szczególności zbyt późne wydanie rozporządzeń wykonawczych do przepisów o obowiązku świadczeń rzeczowych i osobistych. Jednakże sprawny przebieg mobilizacji alarmowej i powszechnej ukazuje, jak wysoki był poziom zaufania obywateli do państwa.

Sztab Główny okazał się ważnym organem w ówczesnym procesie planowania i programowania rozwoju sił zbrojnych. Wywarł on istotny wpływ na kierunek i kształt poszczególnych programów w planie rozbudowy sił zbrojnych. Ponadto zaakcentować należy stabilną organizację wojennego systemu dowodzenia, w którym precyzyjnie zostały określone rola i miejsce Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, czyli przyszłego Naczelnego Wodza, a także Sztabu Głównego, czyli Sztabu Naczelnego Wodza.

Pomimo licznych prac studyjnych nie zdołano uregulować stosunków między władzami wojskowymi i administracją cywilną, a przyjęte rozwiązania nie sprawdziły się w warunkach konfliktu zbrojnego. Potwierdziła się zasada, że struktury tworzone z myślą o wojnie, a niesprawdzone w praktyce wcześniej, w warunkach konfliktu zbrojnego – nie będą działać. Dotyczyło to zarówno struktur wojskowych, jak i cywilnych.

Sztab Główny z powodzeniem wykonał zadanie opracowania planu operacyjnego „Wschód” realizowane równoległe z opracowaniem planu mobilizacyjnego „W”. Nowy plan mobilizacyjny obowiązujący od 1 maja 1938 roku okazał się planem elastycznym i uniwersalnym, komplementarnym, a przede wszystkim realnym i wydajnym, jeśli chodzi o szybkość oraz sprawność mobilizacji oddziałów liniowych i związków taktycznych.

Plan operacyjny „Zachód” nie został poddany weryfikacji w formie gry wojennej, której celem byłoby ustalenie silnych i słabych stron przyjętego sposobu wykonania zadania zaplanowanego na pierwszą fazę działań przez Naczelnego Wodza.

Sztab Główny tylko częściowo zdał egzamin w kampanii 1939 roku jako organ dowodzenia Naczelnego Wodza. Podsumowując siedemnastodniowy okres dowodzenia marszałka Rydza-Śmigłego całością sił zbrojnych jako Naczelnego Wodza, zaakcentować należy, że źródło klęski tkwiło w wadliwej strukturze wojennego systemu dowodzenia – jego nadmiernej centralizacji polegającej na bezpośrednim dowodzeniu przez Naczelnego Wodza poszczególnymi armiami i nagminnym wchodzeniu przez niego w szczegóły ugrupowania bojowego związków operacyjnych, co czyniło z Naczelnego Wodza „naddowódcę armii”, a jednocześnie nie pozwalało dostrzec całokształtu sytuacji na froncie zmagania polsko-niemieckich. Szybko dał o sobie znać brak pośrednich szczebli dowodzenia, które mogłyby odciążać

Naczelnego Wodza, a zarazem – będąc bliżej wydarzeń – lepiej zorganizować elementy dowodzenia i koordynacji działań.

Błędem było dowodzenie w kampanii prowadzonej w warunkach wojny błyskawicznej za pomocą rozkazów operacyjnych, a nawet rozkazów szczególnych, zamiast za pomocą wytycznych. Niestety, rozkazy Naczelnego Wodza wydawane po 6 września 1939 roku trudno uznać za wytyczne będące rezultatem przemyśleń mających u podstawy rzetelną analizę i ocenę sytuacji, a także racjonalne przewidywania. W rzeczywistości była to improwizacja. Tym bardziej że wiadomości zestawiane przez Oddział II Sztabu Naczelnego Wodza pochodziły sprzed dwóch-trzech dni, i z tego powodu nie przedstawiały większej wartości⁵¹ (a nawet mogły działać demobilizująco, stać się przyczyną chaosu).

Częste zmiany stanowiska dowodzenia Naczelnego Wodza dezorganizowały wadliwy i słaby system łączności. Już około 3 września 1939 roku używany wówczas szyfr polski dostał się w ręce przeciwnika, w związku z czym Kwatera Główna Naczelnego Wodza bardzo rzadko używała łączności radiowej – jeśli już, to posługiwano się tekstem otwartym z użyciem „żargonu sztabowego”⁵².

Niewątpliwie piętą achillesową była sfera działalności informacyjnej, co w pełni pokazały już pierwsze dni wojny. 1 września 1939 roku Komisja Koordynacyjna Państwowej Akcji Informacyjnej na wniosek szefa propagandy Naczelnego Wodza płk. dypl. Romana Umiastowskiego ustaliła, że jako informacje o przebiegu działań wojennych będą przekazywane – za pośrednictwem Polskiej Agencji Telegraficznej – wyłącznie komunikaty Sztabu Naczelnego Wodza, z pominięciem innych źródeł informacji.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne:

Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum gen. Sikorskiego (dalej) IPMS, Akta kampanii wrześniowej, sygn. A.II.17/1, Sztab Naczelnego Wodza L.dz. 9/4/III Op. Rozkaz dla generała Piskora z 9 września 1939 r.;

⁵¹ IPMS, sygn. A.II.21/2, Oddział II Sztabu Naczelnego Wodza [L.dz. dopisana ręcznie: 13/23 – J. S. Tym], Zestawienie wiadomości z 13 września 1939 r. Komplet 32 sprawozdań informacyjnych Oddziału II Sztabu Naczelnego Wodza opracowanych w okresie 1–17 września 1939 r. opublikował Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego: *Kampania wrześniowa 1939 roku. Sprawozdania informacyjne Oddziału II Sztabu Naczelnego Wodza*, oprac. A. Suchcitz, Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego, Londyn 1986.

⁵² H. Cepa, *Wybrane zagadnienia łączności armii II Rzeczypospolitej*, Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego, Londyn 1997, s. 74–75.

- IPMS, Akta kampanii wrześniowej, sygn. A.II.19/1, Sztab Naczelnego Wodza L.dz. 11/15/III Op. Wytyczne do koncentracji sił własnych na południu z 11 września 1939 r.;
- IPMS, Relacje z kampanii 1939 roku, sygn. I.B.1.b, Relacja gen. bryg. T. Malinowskiego z 22 listopada 1939 r.;
- IPMS, sygn. A.II.18/1, Sztab Naczelnego Wodza L.dz. 10/25/III Op. Ogólny rozkaz operacyjny dla skrzydła północnego z 10 września 1939 r.;
- IPMS, sygn. A.II.19/1, Sztab Naczelnego Wodza L.dz. 11/15/III Op. Wytyczne do koncentracji sił własnych na południu z 11 września 1939 r.;
- IPMS, sygn. A.II.21/1, Sztab Naczelnego Wodza L.dz. 13/2/III Op., Wskazówki ogólne do działania w Małopolsce Wschodniej z 13 września 1939 r.;
- IPMS, sygn. A.II.21/2, Oddział II Sztabu Naczelnego Wodza [L.dz. dopisana ręcznie: 13/23 – J. S. Tym], Zestawienie wiadomości z 13 września 1939 r.;
- IPMS, sygn. A.II.24/1, Sztab Naczelnego Wodza L.dz. 16/14/III Op. [rozkaz dla] Generał Kleeberg z 16 września 1939 r.;
- IPMS, Sztab Naczelnego Wodza L.dz. 9/5/III Op. Instrukcja dla walki z oddziałami pancernymi z 9 września 1939 r.
- Centralne Archiwum Wojskowe (dalej CAW), Generalny Inspektor Sił Zbrojnych, sygn. I.302.4.59, Biuro Inspekcji GISZ I.556/mob.39, Instrukcja Prezesa Rady Ministrów dla wojewodów na obszarze operacyjnym z 5 lipca 1939 r.;
- CAW, Generalny Inspektorat Sił Zbrojnych, sygn. I 302.4.342, Inspektor Armii gen. dyw. Römmel, Plan osłony odcinka „Łódź” z 23 marca 1939 r.;
- CAW, Oddział II Sztabu Głównego, sygn. I.303.4.4883, Protokół odprawy szefa Sztabu Głównego nr 13 z dnia 9 października 1935 r.;
- CAW, Oddział II Sztabu Głównego, sygn. I.303.4.4883, Protokół odprawy szefa Sztabu Głównego nr 75 z 2 kwietnia 1938 r.;
- CAW, Oddział II Sztabu Głównego, sygn. I.303.4.4883, Protokół odprawy szefa Sztabu Głównego nr 94 z 4 marca 1939 r.;
- CAW, Sekretariat Komitetu Obrony Rzeczypospolitej, sygn. I.303.13.299, Rozkaz Ministra Spraw Wojskowych I. DDO 4106/org., tj. w sprawie utworzenia Sekretariatu KOR z 28 lipca 1936 r.;
- CAW, Szef Sztabu Głównego, sygn. I.303.1.85, Okólnik nr 46 Prezesa Rady Ministrów z 22 lipca 1936 r.;

Akty prawne:

- „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” (dalej Dz.U. RP) 1926, nr 79, poz. 445;
- Dz.U. RP 1928, nr 8, poz. 54;
- Dz.U. RP 1935, nr 30, poz. 227;
- Dz.U. RP 1936, nr 38, poz. 286;
- Dz.U. RP 1937, nr 17, poz. 108;
- Dz.U. RP 1939, nr 57, poz. 366;

Dz.U. RP 1939, nr 86, poz. 543.

Druki zwarte:

- Cepa H., *Wybrane zagadnienia łączności armii II Rzeczypospolitej*, Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego, Londyn 1997;
- Eckhardt K., *Stan nadzwyczajny jako instytucja polskiego prawa konstytucyjnego*, Wyższa Szkoła Prawa i Administracji; Drukarnia Wydawnictwo RS Druk, Przemysł – Rzeszów 2012;
- Instrukcja mobilizacyjna dla dowódców wielkich jednostek*, Warszawa 1937;
- Jaklicz J., *A więc wojna! Kampania wrześniowa 1939 oraz inne pisma i wspomnienia*, Bellona, Warszawa 2016;
- Kampania wrześniowa 1939 roku. Sprawozdania informacyjne Oddziału II Sztabu Naczelnego Wodza*, oprac. A. Suchcitz, Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego, Londyn 1986;
- Kopański S., *Moja służba w Wojsku Polskim 1917-1939*, Veritas, Londyn 1965;
- Kośmider T., Tym J. S., *Przygotowania dowództw i sztabów szczebla operacyjnego Wojska Polskiego II Rzeczypospolitej*, AON, Warszawa 2009;
- Kozłowski E., *Wojsko Polskie 1936-1939. Próby modernizacji i rozbudowy*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1974;
- Mażewski L., *Bezpieczeństwo publiczne. Stany nadzwyczajne w Rzeczypospolitej Polskiej oraz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej 1918-2009*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2010;
- Nowacki T., *Stany nadzwyczajne w kampanii wrześniowej 1939 roku*, [w:] *Wybrane zagadnienia ustrojowe Polski nowożytnej: materiały dydaktyczne dla studentów historii prawa*, red. A. Nowakowski, „Grafikon”, Wadowice 2000;
- Pawłowski T., *Armia marszałka Śmigłego. Idea rozbudowy Wojska Polskiego 1935-1939*, Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 2009;
- Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej*, T. 1, *Kampania wrześniowa 1939*, cz. 1, *Polityczne i wojskowe położenie Polski przed wojną*, Instytut Historyczny im. gen. Sikorskiego, Londyn 1951;
- Porwit M., *Komentarze do historii polskich działań obronnych 1939 roku*, cz. 1, *Plany i bitwy graniczne*, Czytelnik, Warszawa 1983;
- Przygotowania obronne państwa 1935-1939*, T. 6, *Prawo i administracja*, red. nauk. A. Wesołowski, Centralne Archiwum Wojskowe im. mjr. Bolesława Waligóry, Warszawa 2014;
- Rybka R., Stepan K., *Najlepsza broń. Plan mobilizacyjny WP i jego ewolucja*, Oficyna Wydawnicza Adiutor, Warszawa 2010;
- Rybka R., Stepan K., *Rocznik oficerski 1939. Stan na dzień 23 marca 1939*, Księgarnia Akademicka. Fundacja Centrum Dokumentacji Czynu Niepodległościowego, Kraków 2006;

- Sikorski W., *Przyszła wojna – jej możliwości i charakter oraz związane z nim zagadnienia obrony kraju*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1984;
- Stachiewicz W., *Wierności dochować żołnierskiej. Przygotowania wojenne w Polsce 1935-1939 oraz kampania 1939 w relacjach i rozważaniach szefa Sztabu Głównego i szefa Sztabu Naczelnego Wodza*, Rytm, Warszawa 1998;
- Sztab Naczelnego Wodza w kampanii wrześniowej. Dokumenty i relacje*, red. nauk., A. Wesołowski, Centralne Archiwum Wojskowe im. mjr. Bolesława Waligóry, Warszawa 2013;
- Szubański R., *Plan operacyjny „Wschód”*, ZP Wydawnictwo, Warszawa 2010;
- To proste – będziemy się bić. Przygotowania obronne (marzec – sierpień 1939)*, oprac. K. Stepan, A. Wesołowski, Centralne Archiwum Wojskowe im. mjr. Bolesława Waligóry, Warszawa 2012;
- Wesołowski A., *Kierunek łódzki w planowaniu wojennym w latach 1925-1939*, [w:] A. Wesołowski, J. S. Tym, *Mokra, Działoszyn 1939. Działania wielkich jednostek Grupy Operacyjnej „Piotrków” w pierwszych dniach kampanii 1939 roku*, Wydawnictwo ZP, Warszawa 2014, s. 9-70;
- Wojnarowski J., *Mobilizacja Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej*, Bellona, Warszawa 2000.

Druki ciągłe:

- Cichoracki P., *Działalność głównego komisarza cywilnego we wrześniu 1939 roku*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2010, nr 1;
- „Dziennik Personalny Ministerstwa Spraw Wojskowych” 1935, nr 1, 10;
- Koreś D., *Planowanie operacyjne na odcinku łódzkim w latach 1936-1939*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2008, nr 3;
- Tym J. S., *Jeden autor, dwie książki – refleksja negatywna, czyli wojsko II Rzeczypospolitej w krzywym zwierciadle*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2010, nr 1.